

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 37

Olsztyn, Czwartek 14 lutego 1946 r.

Rok II

Narod nie ma z tym nic wspólnego

Przed paru dniami pisaliśmy na tym miejscu: „Od organów bezpieczeństwa w Państwie mamy prawo domagać się, aby zbrodniom NSZ położono nareszcie kres. Tego wymaga dzieło odbudowy Polski, tego wymaga prestiż Państwa, tego wymaga nasze poczucie moralności”.

Jakżeż słuszne było wysunięte przez nas żądanie pod adresem władz bezpieczeństwa. I jak bardzo, niestety, na czasie,

Dzisiejsza wiadomość o nowym, ohydny „wyczynie” NSZ w Łodzi, o zniszczeniu i sprofanowaniu pomnika ku czci oswobodzicieli Łodzi — Armii Czerwonej — wstrząsnęła znów całym społeczeństwem polskim, wywołując falę powszechnego oburzenia.

Ostatnia zbrodnia niedobitków reakcji spod znaku NSZ posiada szczególny charakter, bowiem godzi bezpośrednio w honor Narodu Polskiego. Zwycięstwo nad wspólnym wrogiem Słowianstwach, nad niemieckim faszystem, osiągnięte wspólnym wysiłkiem bratnich narodów i przypiętowane wspólnie przelaną krwią — zapoczątkowało nową, zbawienną erę w życiu naszych narodów.

Przekreślając wiekowe błędy, uprzedzenia i tragiczne wzajemne niezrozumienie — Polska i narody Związku Radzieckiego weszły na drogę przyjaźni i sojuszu, harmonijnej współpracy, wzajemnego poszanowania swoich praw, odrębności i suwerenności.

Symbolicznym wyrazem na polach bitew zrodzonej przyjaźni są te liczne — bogate czy całkiem skromne — pomniki, które społeczeństwo polskie wzniosło ku czci Armii Czerwonej i jej padłych na naszej ziemi bohaterów, pomniki, które są niby słupy na szlaku naszej historii, odgraniczające tragiczną przeszłość od jasnej, pokojowej przyszłości, ku której dążymy.

Ostatni czyn NSZ-owców w Łodzi godzi w nasz honor narodu, który umie i chce być wdzięczny swoim oswobodzicielom, i godzi w prestiż Państwa naszego, które zawarło przyjazny sojusz z naszym wielkim sąsiadem.

Ze zbrodnią reakcjonistów Naród Polski nie ma nic wspólnego. Dlatego też możemy tylko ponownie nasze kategoryczne żądanie: dość! ukrócić działalność band NSZ-owskich.

Wl. M.

Rozruchy w Indiach

32 zabitych — 300 rannych

Łondyn, 14.2 (obsł. wł.) W Kalkucie w dalszym ciągu panuje niepokój. W wielu miejscach doszło do rozruchów. W 5 wypadkach użyto broni. O północy nastąpiło uspokojenie, które zdaje się wskazywać na zakończenie rozruchów.

W wyniku strzelaniny zabitych zostało 32 osoby i około 300 rannych.

Musimy wygrać walkę o żywność

Plenum ONZ rodzi, jak zaznaczyć kryzys światowy

Łondyn, 14.2. (obsł. wł.) Plenum ONZ zajmowało się wczoraj kryzysem żywnościowym świata.

Głównym mówcą był min. Bevin, który wezwał wszystkie narody do oszczędzania żywności i do wspólnej akcji dla przełamania kryzysu, co jest

zupełnie możliwe do osiągnięcia.

Światu brakuje 5 milionów ton zboża, widmo głodu zagraża przede wszystkim Indiom i Afryce południowej. Około 1 miliarda ludzi stoi w obliczu nędzy głodowej.

W Europie 40 milionów ludzi musi

zadawać się racjami żywnościowymi o wartości poniżej 1500 kaloryj dziennie.

Kryzys żywnościowy potrwa jeszcze rok. Jest to skutek wojny. Podobnie, jak wygraliśmy wojnę, musimy wygrać walkę o żywność. Należy użyć całej ludzkiej pomysłowości, aby nie dopuścić do śmierci głodowej milionów istnień ludzkich.

Min. Stettinius oświadczył, że Stany Zjednoczone zrobią wszystko możliwe dla zażegnania głodu w Europie. Potrzebny tonaż do transportu będzie zmobilizowany. Ameryka wyśle do Europy 400 tys. ton tłuszczów i 700 tys. ton artykułów mięsnych.

Głód w Indiach

Łondyn, 14. 2. (obsł. wł.) Wicekról Indji lord Wawell po zakończeniu objazdu prowincji hinduskich wezwał wszystkie partie do zgodnego wysiłku w walce o wyżywienie głodującej ludności.

Własna radiowa stacja nadawcza ONZ

Łondyn, 14,2 (obsł. wł.) — ONZ będzie posiadała własną radiową stację nadawczą, której działalność w pełni się przyczyni do pogłębienia poczucia międzynarodowej wspólnoty.

Marsz. Douglas dowódcą w Niemczech

Łondyn, 14,2 (obsł. wł.) Na miejsce marsz. Montgomery'ego, który, jak wiadomo, obejmuje stanowisko szefa sztabu imperialnego, marszałek lotnictwa Douglas został mianowany naczelnym dowódcą sił brytyjskich w Niemczech.

Zerwany most

Łondyn, 13.2 (obsł. wł.) Jedyny most, łączący Polskę z Czechosłowacją na Śląsku cieszyńskim, na skutek powodzi został zniszczony.

Przed zamknięciem sesji Rady Bezpieczeństwa ONZ

Odrzucone wnioski — odrzucone sprawy

Łondyn, 14.2 (obsł. wł.) Rada Bezpieczeństwa ONZ odrzuciła wniosek ukraiński w sprawie wysłania komisji do Indonezji. W głosowaniu za wnioskiem opowiedziały się Zw. Radziecki i Polska.

Następnie poddano pod głosowanie wniosek egipski, który również upadł.

Przewodniczący Rady oświadczył, iż sprawa Indonezji spada z porządku dziennego, a Rada przystępuje do następnego porządku, t.j. do sprawy przyjęcia Albanii do ONZ.

Ponieważ sprawa ta wymaga zbadania, przeto odłożono ją do wrześniowej sesji ONZ.

Nikczemna zbrodnia NSZ w Łodzi

Zażądamy zlikwidowania pozostałości faszystowskich

Łódź, 14. 2. (PAP). Bojówka NSZ-tu dokonała nowego „wyczynu” w Łodzi, wysadzając w powietrze pomnik ku czci Armii Czerwonej.

Nowa zbrodnia reakcjonistów wywołała głębokie oburzenie w łonie całego społeczeństwa.

Na wiecu w Zakładach Włókienniczych uchwalono przez aklamacje rezolucję, która m. in. głosi:

„Fakt profanacji grobu wywołuje rumieńce wstydu na twarzach naszych wobec tych narodów Zw. Radzieckie-

go, które największe ofiary mienia i życia poniosły, ratując świat od niewoli hitlerowskiej”.

Rezolucja stwierdza, że przyszłość narodu naszego oparta być musi na szczerym sojuszu z narodami radzieckimi.

„Domagamy się kary śmierci na morderców naszych braci i wymiecenia żelazną miotłą pozostałości faszystowskich z Polski. Żądamy zlikwidowania gniazd faszystowskich za granicą z Andersem na czele”.

Hiszpania miała zdobyć Gibraltar

Oskarżyciel radziecki o traktowaniu jeńców wojennych

Łondyn, 14. 2. (obsł. wł.) Radziecki rzecznik oskarżenia w procesie norymberskim ujawnił plany Hitlera podbicia krajów Bliskiego Wschodu i utworzenia w ten sposób pomostu przez Indie do Azji wschodniej.

Jak się okazuje, Hiszpania miała wziąć na siebie opanowanie Gibraltaru.

W dalszym ciągu oskarżenia prokurator radziecki stwierdził, że na rozkaz Hitlera jeńców radzieckich

postawiono poza nawias konwencji międzynarodowych, stosując wobec nich system masowego mordowania.

W walce z epidemiami

Pulk. amerykański Greeby

na konferencji w Olsztynie

W dniu dzisiejszym odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem wojewody dr. Z. Robla konferencja w sprawie zwalczania duru plamistego.

W konferencji wzięli udział: pułkownik armii amerykańskiej Greeby szef komisji do walki z dudem plamistym w Europie, dr. Zakrzewski z ramienia Naczelnego Nadzwy-

czajnego Komisariatu do walki z epidemiami, oraz przedstawiciele miejscowego świata lekarskiego i szerokich warstw społeczeństwa.

W najbliższych dniach będziemy mogli podać wynik obrad konferencji, na której m. in. demonstrowano znakomity środek przeciwko wszawicy t. zw. „DDT”.

„Warszawa oskarża” w Londynie

Łondyn, 14.2 (obsł. wł.) W stolicy Anglii otwarte zostały dwie polskie wystawy o znaczeniu międzynarodowym.

Jedną z nich jest wystawa „Warszawa oskarża”, drugą — wystawa dzieł polskiego malarza Żuławskiego.

Polska Misja Wojskowa w Berlinie

Wywiad korespondenta PAP z pulk. Prawinem

W centrum Berlina, znajduje się siedziba Polskiej Misji Wojskowej przy Radzie Kontroli.

Szefem Misji jest pulk. Jakub Prawin, b. pełnomocnik Rządu R. P. na okrug Mazurski.

W dłuższej rozmowie udzielił on korespondentowi PAP szeregu informacji, dotyczących zakresu działania misji na terenie Niemiec.

Mamy cały szereg niezmiernie ważnych i trudnych problemów. Musimy zająć się sprawą repatriacji obywateli polskich, wywiezionych na roboty do Rzeszy, których liczebność sięga 800 tysięcy ludzi.

Z drugiej strony czeka nas orga-

nizacja transportu Niemców, którzy będą w liczbie półtora miliona wysiedleni z Polski do Niemiec do końca wiosny tego roku.

Bardzo poważna jest sprawa rewindykacji mienia polskiego przemysłowego i kulturalnego, zrabowanego przez niemieckiego okupanta w Polsce, jak również sprawa odszkodowań, zgodnie z umową polsko-radziecką.

Wszyscy żołnierze polscy, przebywający na terenie Niemiec podlegają Misji Polskiej i wysiłki nasze idą w tym kierunku, aby ich natychmiast repatriować do kraju. Niestety, wła-

dze amerykańskie i angielskie werbują tych żołnierzy do służby pomocniczej, co odbywa się bez zgody naszego rządu.

Werbunek ten został wykorzystany przez niedobitki reakcyjne dla szerzenia wrogiej propagandy przeciwko Polsce, powstrzymywania ludzi do powrotu i kreślenia w „ponętnych” barwach perspektyw wojny między krajami anglosaskimi a Związkiem Radzieckim.

Ten stan dłużej tolerowany być nie może, a źródło bredni i podżegania musi być wreszcie zlikwidowane. Zostały już z naszej strony przedsięwzięte odpowiednie kroki wobec władz sojusznicych.

Ci, którzy przez rabunek, maruderstwo i burdy uliczne hańbią dobre imię żołnierza polskiego, pochodzą z NSZ. Nie jest również dla nas tajemnicą, że w tych rzekomo „polskich” szeregach znajduje się spory zastęp szowinistów ukraińskich, Włascowców, a nawet volksdeutsche, którzy tam uciekli z Polski przed karą.

Tzw. oficerowie łącznikowi, pozostający przedtem pod rozkazami „Londynu”, zostali już za zgodą Anglików podporządkowani przedstawicielowi polskiej Misji Wojskowej.

Spodziewamy się, że to samo w najbliższych dniach uczyni dowództwo amerykańskie. W ten sposób wszystkie obozy polskie, tak licznie rozsiane po terenie Niemiec, przejdą nareszcie pod naszą kontrolę i przestaną być ogniskami niepokoju i kłamliwej propagandy.

Przegląd prasy

Zołnierz Wolności

Bohaterem obu półkul zwykliśmy zwać Tadeusza Kościuszkę. Sława jego jest nieprzemijająca, gdyż Kościuszko był żywym ucieleśnieniem ideałów demokracji i wolności tak bliskich rzeczywistości dzisiejszej.

„Rzeczpospolita” poświęca wspomnieniom o Kościuszcze artykuł wstępny, w którym pisze:

„Tadeusz Kościuszko stał się symbolem nie tylko walki o niepodległość, ale i walki o postęp społeczny — słuszniej mówiąc — stał się symbolem ich nierozdzielności.

I dlatego wszędzie tam, gdzie podczas tej wojny zaczęła się walka z faszyzmem — już jeśli nie orężna, to ideologiczna — sięgano do tradycji kościuszkowskiej.

Dziś wojna dzięki zwycięstwu naszego żołnierza, walczącego pod sztandarami kościuszkowskimi, przyniosła nam niepodległość. Przyniosła jednocześnie możliwość realizowania postępu społecznego. Każdy krok na drodze tego postępu będzie nawiazaniem do tradycji kościuszkowskiej.

Rok dwusetny od narodzin Kościuszki, «Rok Kościuszkowski», przetrącił już w swej dotychczasowej działalności wypełnić taką treść, która jest wyrazem wierności testamentu politycznego Naczelnika w sukmanie. Niech przemianowują ulice, place i wsie, niech dzwignię z gruzów pomniki będą już li tylko zewnętrznym wyrazem takiego uczucia pamięci „żołnierza wolności”, jakim jest dokonywana przebudowa naszego życia”.

96 procent wyborców

Komunikat TASS o wyborach do Rady Najwyższej

Podawaliśmy już prowizoryczne wyniki wyborów do Rady Najwyższej w okręgu moskiewskim. Dalsze meldunki potwierdziły wysoki udział wyborców w głosowaniu.

Centralna Komisja wyborcza w Zw. Radzieckim ogłosiła następujący komunikat (według agencji Tass):

W niedzielę, dnia 10 lutego, odbyły się wybory do Rady Najwyższej Związku Radzieckiego. Wybory odbyły się w atmosferze podniosłej. Rozpoczęły się one o godz. 6 według czasu miejscowego. O północy wybory zostały już wszędzie ukończone. 96 proc. wyborców brało udział w wyborach. (PAP)

USA oskarżają Argentynę

o współpracy z hitleryzmem

Rząd amerykański ogłosił oskarżenie, skierowane przeciwko obecnemu rządowi Argentyny.

Oskarżenie, oparte na tajnych dokumentach, stwierdza ścisłą współpracę rządu argentyńskiego z hitle-

ryzmem, oraz zarzuca Argentynie usiłowanie wprowadzenia rządów totalnych w Ameryce południowej.

Dla dobra i pomysłowości Polaków

Rezolucja KC PPR w sprawie bloku wyborczego

Ameryka i Francja

zasila biblioteki polskie

W Paryżu, jak wiadomo, powstał Komitet Społeczny z p. Joliot Curie na czele, który zbiera książki naukowe dla bibliotek polskich. Za przykładem tego komitetu poszły dwie pokrewne organizacje amerykańskie: American Library Association w Chicago oraz Interallied Book Centre w Londynie 3 Salisbury Square London City.

Dekret

o obowiązku pracy

Od kilku dni obowiązuje dekret o rejestracji i obowiązku pracy.

Dekret ten nakłada obowiązek rejestrowania się w urzędach zatrudnienia — na mężczyzn w wieku od 18 do 55 lat i na kobiety od 18 do 45 lat.

Dekret mówi szczegółowo o tym, jakie rodzaje pracy zwalniają z obowiązku rejestracji.

Rozruchy uliczne w Kalkucie

W Kalkucie nieoczekiwanie wybuchły rozruchy uliczne, w wyniku których 4 osoby zostały zabite i 20 rannych, w tym kilku żołnierzy amerykańskich.

Rozruchy w Kalkucie były demonstracją przeciwko skazaniu na 7 lat więzienia pewnego oficera hinduskiego za należenie do armii narodowej, organizowanej przez Japończyków.

Na odbytym ostatnio plenarnym posiedzeniu Polskiej Partii Robotniczej uchwalono następującą rezolucję:

Plenum KC PPR po szczegółowym omówieniu sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju, stwierdza, że ogrom zadań w obliczu których stoi naród polski wymaga konsolidacji politycznej wszystkich twórczych sił społeczeństwa w nadchodzących wyborach do Sejmu Ustawodawczego.

Aby uniknąć rozproszkowania sił i zaostrzenia walk wewnętrznych, aby skupić wszystkie twórcze siły narodu dokoła wspólnych celów, KC PPR wypowiada się za rozpisaniem wyborów w najbliższym terminie oraz za utworzeniem Bloku Wyborczego 6 stronnictw koalicyjnych Rządu Jedności Narodowej.

Blok ten będzie widomym wyrazem solidarności i życzliwej współpracy stronnictw demokratycznych, które odrzucają wszelką supremację czy monopartyjność.

Blok ten stać się ma symbolem przyjaznego i zgodnego zaspakajania interesów i dążeń zarówno robotników, jak i chłopów, izolując zaś reakcję i odcinając ją od mas, stanowić będzie najlepszą rekojmie trwałągo zwycięstwa demokracji, opartego na historycznych osiągnięciach — podziału ziemi obszarnej, nacjonalizacji wielkiego przemysłu, demokratyzacji armii i aparatu państwowego.

Założenia społeczne Bloku Wyborczego Stronnictw Demokratycznych stwarzają pełne warunki poparcia

bloku przez najszersze rzesze narodu, albowiem gwarantują poszanowanie przekonań politycznych obywateli, jak też i ich uczuć i wierzeń religijnych.

Toteż uchylanie się od bloku i dalsze lawirowanie polityczne może wyrządzić niepowetowane szkody sprawie demokracji i służyc może interesom tych tylko grup i czynników w kraju i za granicą, które nie wyrzekły się mrzonek o triumfie reakcji i faszystowskiej soldateski na gruzach Polski i nowej Europy przy pomocy hojnie opłacanych i hodowanych bojówek Andersa, NSZ i WRN.

Nieufność i zadrażnienia, nagromadzone w ciągu długiego okresu czasu w stosunkach między PSL a innymi stronnictwami demokratycznymi rozproszyły tylko zaniechanie przez PSL dotychczasowych manewrow politycznych, zaprzestanie dalszego wygrywania nastrojów jałowego malkontentstwa, jasne i niedwuznaczne odciepienie się od czynników

reakcyjnych przez lojalne przystąpienie do Bloku Wyborczego stronnictw koalicyjnych.

Wychodząc z powyższych założeń KC PPR wzywa najszersze masy robotnicze, chłopskie i inteligentne zwraca się do wszystkich ludzi rzetelnej pracy, aby w imię dobrego pomysłu polski nie szczędził wysiłków dla utworzenia Demokratycznego Bloku Wyborczego.

KC PPR przyłącza się do uchwały CKW bliźniej PPS, która zwróciła się do NKW-PSL o zajęcie definitywnego stanowiska wobec Demokratycznego Bloku Wyborczego do 15 marca 1946 r.

Twoja gazeta sa

„Wiadomości Mazurskie”

Czytaj je i popieraj

Masowy powrót repatriantów ze Zw. Radzieckiego

W ciągu lutego przewidywany jest wyjazd przeszło 50 transportów Polaków z terenów Związku Radzieckiego. Przede wszystkim wyjedzie ludność polska z Ukrainy Wschodniej, oraz z Nowosybińska, Woronieża, Stalingradu i in. Jednocześnie jechać mają transporty z Białorusi i Litwy. Dotychczasowy przebieg repatriacji odbywa się pomyślnie. Ludność polska zaopatrywana jest przy pomocy władz radzieckich w żywność drogą. Wielu repatriantów otrzymuje również odzież i obuwie. (PAP)

DZIEŃ OLSZTYNA



Komisarze spisowi w akcji

Dzis od wczesnego rana miasto nasze żyje pod znakiem powszechnego spisu ludności.

Komisarze spisowi są w akcji i dzięki świadomej postawie ludności nie napotykają naogół na większe trudności przy wykonywaniu swych trudnych obowiązków.

Sledzie już otrzymaliśmy

Komunikat Woj. Wydz. Aproprowiacji i Handlu ogłosił omyłkowo, że w lutym otrzymamy sledzie (po 1 kg. na osobę) na karty I kat.

Obecnie okazuje się, że sledzie te mieszkańcy Olsztyna, posiadacze kart I kat. otrzymali już w styczniu na kupon Nr. 17 — wobec czego, oczywiście, otrzymać ich powtórnie nie mogą.

Natomiast posiadacze kat. II i I R otrzymają sledzie na kupon Nr. 24 zgodnie z poprzednim komunikatem ponieważ dotychczas ich nie otrzymali.

W powiatach, gdzie dotąd nie wydawano sledzi, posiadacze kart kat. I i I R otrzymają je tym razem.

Dzis wieczorem

Teatr im. St. Jaracza

O godz. 18,30 sztuka G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej”. Ceny zmniejszone.

Kino „Polonia”

Film produkcji amerykańskiej „Ucieczka nieznane”. Początek seansów o godz. 17,15 i 19,30.

Kino „Mazur”

Film polski p. t. „Kochaj tylko mnie”. Początek seansów o godz. 15,17 i 19.

Nowe możliwości akcji osiedlenczej

Zwróćmy uwagę na polnocne tereny województwa

Dotychczasowa polityka osiedlencza w naszym województwie szła po linii szybkiego zaludniania ziem, położonych na szlaku Warszawa — Olsztyn oraz tych miejscowości, które znajdują się w najbliższym promieniu Olsztyna.

Przemawiało wiele względów za takim rozmieszczeniem osadnictwa. Ważnym powodem były warunki komunikacyjne, oraz lepsze możliwości aprowidowania osadnika. Nie bez znaczenia był również fakt, że w większych skupiskach osadniczych w pobliżu Warszawy i Olsztyna osadnik nabierał lepszego samopoczucia, miał większą swobodę poruszania się za sprzętem gospodarskim, mógł łatwiej sprowadzić rodzinę itp.

Z drugiej jednak strony wywołało to takie dysproporcjonalne zjawiska, że przy dużym zagęszczeniu ludno-

ściowym w powiatach południowych — nie mówiąc już o samym Olsztynie — który od dawna jest przeludniony — obszary północno-wschodnie są niemal zupełnie wyludnione.

Przypadkowy mieszkaniec tych okolic — to osadnik, miotany uczuciem niepewności, tymczasowości, a nawet rozgoryczenia, oraz szabrownik, który zakładał tam „filie” dla swoich zło-dziejskich wypadów.

Otrzymujemy z tych terenów wiadomości, które powinny wzbudzić zainteresowanie. Tak np. piękny, malowniczo położony powiat Gierdawy posiada wszelkie warunki, aby w jak najszybszym czasie przyjąć większą ilość osiedleńców. Powiat jest podzielony na 2 gminy i 84 punkty osiedlencze t. j. wioski i folwarki. Dotychczas w kilku zaledwie wioskach osiedliły się 52 rodziny

polskie na roli oraz kilkunastu urzędników i rzemieślników. Ogółem mieszka w powiecie 263 Polaków przy dużym jeszcze procencie Niemców, przeważnie kobiet i dzieci.

Tymczasem powiat, chociaż przejściowo pozbawiony swej nominalnej siedziby, bo władze polskie ulokowały się w Skandowie, posiada duże możliwości osadnicze dla rolników. W ślad zaś za rolnikiem przyjdzie rzemieślnik i inteligent.

Urodzajna gleba, mały stopień bo zaledwie 10 proc., zniszczenia wsi, ocalałe murowane zabudowania gospodarskie i budynki mieszkalne, wielka ilość pozostawionych narzędzi rolniczych oraz duży zapas paszy dla bydła stwarzają nęcące warunki dla osadnika. Tak jest w tym powiecie. A takich powiatów jest więcej.

W narzekaniach na zły stan bezpieczeństwa jest zawsze sporo przesady. Pamiętajmy o tym, że bezpieczeństwo w kraju będziemy mieli takie, o jakie się sami postaramy i na jakie zasługujemy. Fakt jest, że 263 Polaków tam już zamieszkało i tak ułożyło sobie życie, że nie mają zamiaru odejść.

Gdy mowa jest o mającej nastąpić z wiosną planowej akcji osiedlenczej czas pomyśleć zawnazu również o bezludnych stepach północnej Polski.

Tego wymaga nasza racja stanu.

Z. P.

Komisja kontrolna Zw. Zaw. Metalowców

We wtorek odbyło się ogólne zebranie Zw. Zaw. Metalowców, na którym poruszono m. in. sprawę przydziału paczek UNRRA.

Zebranie dokonało wyboru specjalnej Komisji związkowej, która ma przeprowadzić kontrolę rozdawnictwa paczek wśród zrzeszonych pracowników.

SLUCHAMY RADIA

Warszawa I na fali 395,8 m

Piątek 15 hm — 6,55 hymn, 7,00 dziennik, 7,15 muzyka z płyt, 8,00 dziennik, 12,10 dziennik, 12,25 muz. symf., 12,50 skrzynka poszuk., 16,00 reportaż dźwiękowy, 16,20 „Nasze pieśni”, 16,45 audycja dla młodzieży, 17,00 aud. wojskowa, 17,15 pogadanka sport., 17,30 koncert małej ork. P. R., 18,20 muzyka lekka, 18,50 skrzynka poszuk., 19,15 koncert symf., 21,00 aud. dla Polaków zagr., 21,30 skrzynka poszukiwania, 22,00 koncert rozrywkowy, 22,30 „Popiół i wiatr”, 22,45 ost. wiad., 23,00 muz. taneczna, 23,25 skrzynka poszukiwania, 24,00 hymn.

„Cały dzień bez kłamstwa”

Najbliższa premiera w teatrze im. St. Jaracza

W sobotę 16 b. m. wchodzi na atisz teatru olsztyńskiego znana komedia amerykańskiego autora G. Montgomery'ego „Cały dzień bez kłamstwa” z muzyką Lucjana Świętnickiego.

Komedia ta święci od dłuższego czasu wielkie sukcesy na scenach polskich.

Zespół teatru im. St. Jaracza starannie przygotowuje się do premiery pod kierunkiem A. Młodnickiego. Obsadę sztuki stanowią: Snieżko, Młodnicka, Kościakowska, Zakrzynska, Zielinska, Kurnakowicz, Karasinski, Wolicki, Igar i Młodnicki.

Opracowanie muzyczne i akompaniament W. Stanisławskiej-Lothe, oprawa dekoracyjna W. Makojnika. Ze względu na znaczne koszty,

związane z wystawieniem komedii, ceny biletów będą nieznacznie podniesione.

Oliara na POMOC ZIMOWA zmniejsza niedze —

osłabia cierpienia

Teatr w Olsztynie — weteranom sceny

W najbliższych dniach w Teatrze im. St. Jaracza odbędzie się przedstawienie na rzecz Schroniska dla weteranów sceny polskiej w Skolimowie,

Ważne zadania służby weterynaryjnej

Racjonalna hodowla podstawa gospodarki województwa

Warunki naturalne wojew. Warmijsko-Mazurskiego — a więc klimatyczne i strukturalne gleby — sprzyjają rozwojowi hodowli zwierząt. To rolnictwo tutejsze, zawsze było oparte na hodowli.

Polityka osiedlencza nie zamierza prowadzić zasadniczych zmian w strukturze gospodarczej tej części kraju. W związku z tym, wydaje się ważnym dla naszego województwa zagadnienie dobrze zorganizowanej służby weterynaryjnej.

Udajemy się przeto do Wojewódzkiego Wydziału Weterynaryjnego. Informacji udziela nam naczelnik Wydziału Dr. H. Muszkiewicz.

— Dezyderaty państwowej służby weterynaryjnej przedłożyliśmy komitetom, które pracują obecnie nad programem prac państwowych w naszym województwie.

Dotyczą one przede wszystkim — porządkowania 20 rzeźni pod względem sanitarno-weterynaryjnym. Kalendarz, wyłożony na ten cel w krótkim czasie zwróci się, gdyż normalnie funkcjonująca rzeźnia jest zawsze w stanie natytności dochodowej.

Na oszklenie, remont kanalizacji, naprawienie w wodę i tp. potrzeba

około 1,5 mil. zł., którą to sumę należy wyjednać w formie kredytów dla zarządów miejskich.

Jest rzeczą bardzo ważną nabycie 20 trychinoskopów dla tych 20 istniejących w województwie rzeźni — tak niezbędnych zwłaszcza przy badaniu mięsa wieprzowego na włośnię. Na ten cel potrzeba ok. 160 tys. zł.

Poza kwestią uporządkowania i odpowiedniego wyposażenia rzeźni, przed służbą weterynaryjną staje ważne zagadnienie walki ze świerz-
bem zwierzęcym.

Epidemia ta rozprzestrzeniła się w województwie do tego stopnia, że około 50 proc. koni jest chorych na świerzbę. Świerzba wyniszcza pogłowie konskie i obniża siłę pociągową konia, co wobec zbliżających się robót wiosennych jest szczególnie groźne.

Radykalnie zaradzić niebezpieczeństwu można, zdaniem naszym, przez wybudowanie komór gazowych dla leczenia koni świerzbowatych, przez zabezpieczenie 3 tonn siarki dla leczenia i około 2 tonn środków dezynfekcyjnych do odkażania stajen. Podjęcie walki ze świerz-
bem jest

zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. Z pomocą winny przyjść powiatowe zarządy Związku Sam. Chłopskiej oraz Izba Rolnicza wraz ze swoimi biurami rolnymi w terenie, przewidując w swych budżetach pewne sumy na ten cel.

Odrębnym zagadnieniem, które planujemy w szerszych ramach, jest budowa lub remont lecznic dla zwierząt, — kończy dr. H. Muszkiewicz.

(bies)

Po 10 lat więzienia

za gwałty na ludności miejscowej

W Sądzie Okręgowym w Olsztynie odbyła się rozprawa przeciwko dwóm młodocianym rabusiom: 17-letniemu Mieczysławowi Gawareckiemu i 22-letniemu Mieczysławowi Dąbrowskiemu, którzy po przybyciu na teren województwa warmijsko-mazurskiego wraz z innymi nieujawnionymi dotąd przestępcami, dopuszczali się grabieży i gwałtów w stosunku do miejscowej ludności.

W wyniku przeprowadzonej w listopadzie ub. r. obławy, zastrzelono

jednego członka bandy, kilku innym udało się zbiec.

Pojmani Gawarecki i Dąbrowski stanęli przed sądem, który zuchwałych rabusiów ze względu na okoliczności obciążające skazał na 10 lat więzienia.

(s)

Spis ludności — 14. 2. 46

to miernik Kultury Narodu

Wesołe i dzielne są nasze dziewczęta

Z wizyta w Internacie przy ul. Pieniężnego

Internat dziewczęcy przy ul. Pieniężnego, gdzie mieszkają uczennice liceum pedagogicznego i słuchaczki kursu dla wychowawczyń przedszkoli, jest, zwłaszcza w odniesieniu do lokalu «przedszkolank», stanowczo zbyt ciasny.

Małe pokoiki zamieszkuje zupełnie niewspółmierna liczba osób, co wpływa ujemnie na tok odrabiania ćwiczeń domowych, na lekturę, uniemożliwia konieczne przy pracy skupienie.

Nie psuje to jednak dobrego humoru dziewcząt: w jednej z sal trafiały o tej przedwieczornej godzinie na próbę «czterogłosowego» chóru. Spiewaczek też jest tylko cztery, głosy narazie nie bardzo są ze sobą w zgodzie, ale jest nadzieja, że się ześpiewają.

W innej sali skrupulatna paniąka przygotowuje się do udzielenia koleżance pomocy w odrabianiu lekcji koleżance — Mazurce, która ma jeszcze trochę kłopotu z polonistyką. Ale już jest na dobrej drodze.

Internat korzysta z kuchni męskiego internatu przy ul. Tunelowej, jedzenie jest pożywne i wydawane w zupełnie wystarczających ilościach.

Należy, naszym zdaniem, zwrócić baczniejszą uwagę na oświetlenie sal — w niektórych światło nie jest do-

stateczne do pracy. Szkoda młodych oczów.

Opuszczamy internat, siedzibę przyszłych nauczycielek i kierowniczek przedszkoli. Z jednej sali donosi się staccato „wkuwanych” dat historycz-

nych, z innej — doskonale naśladowany tryl słowika.

Nasza młodzież żeńska jest wesoła — i dzielna. Takie wrażenie pozostawiła mi wizyta w tym domu dziewcząt.

J. W.

Znow 3 rabuśsiów pod kluczem

Przytrzymani „szabrownicy” — zawodowymi bandytami

We wtorek organy służby śledczej M. O. zatrzymały w Olsztynie 3 podejrzanym osobników, którzy wzięci w krzyżowy ogień pytan przyznali się do rabunku i grabieży, dokonanej w nocy z 8 na 9 bm. w osiedlu Gietkowo pow. Olsztyn.

Rabusie włamali się do mieszkania przez okno i, terroryzując obecne kobiety i dzieci, zabrali obuwie, odzież, bieliznę i pościel. Po dokonaniu rabunku sprawcy zbiegli w nieznanym kierunku.

W wyniku dalszych badań ujawni-

niono, że przestępcy przechowywali łup w rozbitych domach w Olsztynie, pragnąc go stopniowo spieniężyć.

Dodatkowe zeznania świadczą, że trzech zatrzymani rabusie trudnili się swym „procederem” od dłuższego czasu, będąc postrachem ludności warmińskiej powiatu olsztyńskiego.

Aresztowanych przekazano do dyspozycji Sądu doraźnego. Są to: Czapliski Jan, lat 21, Ostaszewski Stanisław, lat 20 i Ostaszewski Henryk, lat 23. Grozi im surowy wymiar kary.

Zza kulis „pionierskiego” życia

W ubiegłą niedzielę restaurator Paweł Pukrow (Dworcowa 31) złożył w wydz. śledczym M. O. w Olsztynie meldunek o ucieczce swej żony, Lidii.

Jak wynika z zeznań «słomianego» wdowca — Lidia Pukrowa, wyko-

Tragiczne skutki handlu bronią

W dniu 12 b.m. Janusz Gerej, lat 16 (Al. Niepodległości 2), bawiąc się naładowaną bronią palną zastrzelił brata Jerzego, lat 15.

Gerej zeznał początkowo, że strzał padł przez otwarte okno z zewnątrz. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że mimowolny morderca ukrył pistolet w piwnicy i sam otworzył okno, by wprowadzić w błąd Milicję.

Olsztyński Wydział śledczy ujawnił ponadto, że Janusz Gerej uprawiał nielegalny handel bronią za pośrednictwem niejakiego Władysława Skubisza (Ceglana 7). Obu odesłano do dyspozycji prokuratora.

PRZETARG. Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Mazurskiego w Olsztynie wydzierżawi w drodze przetargu pisemnego prawo rybołówstwa i użytkowania trzciny na jeziorach śródlęśnych tut. Okręgu. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: Przetarg na jezioro . . . (nazwa) składać należy w Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie, Aleja Wojska Polskiego 13, każdego 10 i 20 dnia miesiąca do godz. 12-ej, poczym nastąpi ich otwarcie o godz. 12.30 w obecności ewentualnie przybyłych oferentów. — Dokładnych informacji udziela Biuro Ub. G. w Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie. (3-5)

rzystując nieobecność męża, zajętego interesami swego lokalu, zabrała 30 tys. zł. w gotówce oraz biżuterię i kosztowności, łącznej wartości około 400 tys. zł., i zbiegła z nieznanym mężczyzną w niewyjaśnionym kierunku.

Świadkowie zeznali, że pomysłowa małżonka ulżyła ponadto «ciężkiej» doli swego męża, uszczuplając jego stan posiadania o 1,5 kg. złota (!) i pozostawiając w Olsztynie około 50 tys. zł. długów.

I ktoś powie jeszcze, że na Ziemiach Odzyskanych ciężkie jest życie «pioniera»!

.....
Ofiarnoscia na Pomoc Zimowa zlagodzimy niedze i glod

Migawki

Na marginesie „Pigmaliона”

Bernard Shaw

Bernard Shaw został zaproszony na bal dobroczynny. Tańczył z damą, która była niewymownie szczęśliwa z racji okazania jej zaszczytu.

— Jak uprzejmie ze strony pańskiej, że raczy pan tańczyć z taką zwykłą, nie znaczącą kobietą, jak ja — z kokieteryą zwróciła się do znakomitego pisarza.

— Ależ, proszę pani, od tego jest stem na balu dobroczynnym — brzmiała odpowiedź.

Pewien młody artysta prosił Shawa o list polecający. Shaw z gotowością napisał: «Najgoręcej polecam panu aktora X, który gra Hamleta, Shylocka, Cezara, na flecie i w bilardzie». To ostatnie udaje mu się najłatwiej.

Znany dziennikarz amerykański, widząc Shaw'a pogrążonego głęboko w myślach, zwrócił się do niego:

— Daję dolara, mr. Shaw, jeżeli się dowiedzie, o czym pan myśli.

— Moje myśli nie są warte nawet złamanego grosza.

— O czym, mimo wszystko, pan myślał?

— O panu — z łaskawym uśmiechem odpowiedział „wielki kpiarz”.

Bernarda Shaw'a odwiedził jeden z zagorzałych członków Armii Zbawienia, który przez całą godzinę rozwlekając się nad życiem pozagrobowym, starał się wprowadzić pisarza na drogę prawdy.

— Wybór bardzo trudny — rzekł Shaw, gdy kaznodzieja skończył swą namiętną mowę — ze względu na to, że mat osobiście stawiam wyżej piekło, lecz w piekło towarzystwo jest bardziej interesujące.

Wybrał z „Krokodila” Dziękuję

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestr. wydaną przez R.K.U. w Olsztynie, na nazwisko Karolkiewicz Janusz, urodz. 1. V. 1926 roku w Wyszku pow. Pułtusk. (164-1)

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestr. wydaną przez R.K.U. w Olsztynie, na nazwisko Szyrkowiec Władysław. (163-1)

UNIEWAZNIAM zagubioną legitymację kolejową, zaświadczenie rejestr. wydane przez R.K.U. w Olsztynie, na nazwisko Błażuk Bronisław. (170)

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą i kartę przesiedleńczą, wydaną przez P. U. R. w Warszawie, na nazwisko Wunk Julian, urodz. 15. II. 1925 r. w Olskuszu woj. Krakowskie. (171)

LOKALE. Poszukuję 3 pokoje z kuchnią w centrum miasta. Koszta remontu zwrócę. Zgłoszenia: Szymanowskiego 9 m. 4. (172)

UNIEWAZNIAM zagubione zaświadczenie pochodzenia polskiego, wydane przez Starostwo Grodzkie w Olsztynie. Dnia 30, października 45 r. Nr. 1397, na nazwisko Bark Jadwiga. (173)

„MECHANIKA samochodowego, inżyniera poszukuje P.U.R. Olsztyn, Pieniężnego 9-10. Posada od zaraz”. (174)

POSZUKUJE 5-cioletniej Zaczek Jadwigi: włosy jasne kręcone oczy niebieskie, lewe ramię sparzone (blizna), nazwiska nie zna, zapewne pamięta imiona rodzeństwa Zdzisława, Jasi i Marysi. Marzec—kwiecień roku ub. była w szpitalu w Heilsbergu, następnie ślad dziecka zaginął. Rzekomo widziano je w Olsztynie. Wiadomość: Olsztyn, Stalina 29, Polski Czerwony Krzyż. (176)

BAL—MONSTRÉ odbędzie się 16-go bm. o godz. 20 w sali ZEOM. 2 orkiestry. Bufet obficie zaopatrzony. Wstęp 50 zł. Wojew. Zarz. Z. W. M. (173)

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski. Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Społem” w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEN: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA. 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratory otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolporterskich. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo narazie nie wychodzi